

79. rocznica Powstania w Getcie Białostockim

Do wybuchu powstania doszło 16 sierpnia 1943 r. na wieść o przygotowaniach niemieckich do likwidacji białostockiego getta. Był to, po Warszawie, drugi pod względem wielkości, zryw niepodległościowy ludności żydowskiej przeciw hitlerowcom. We wtorek, 16 sierpnia, uczczono ofiary powstania, składając kwiaty w miejscach pamięci w Białymstoku związanych z tymi wydarzeniami. W uroczystościach uczestniczyła Wiesława Burnos, członek zarządu województwa.

Kwiaty złożono przed Pomnikiem Wielkiej Synagogi przy ulicy Suraskiej, przed tablicą upamiętniającą Icchocka Malmeda, która znajduje się przy ulicy nazwanej jego imieniem oraz przed Pomnikiem Bohaterów Getta.

– Z ogromnym szacunkiem wspominamy dzisiaj tragiczny los, który dotknął wówczas białostockich – powiedziała Wiesława Burnos. – Powstanie pokazało niezwykle wolę walki, chęć przetrwania, ale też stało się manifestacją godności w obliczu strasznego losu – podsumowała.

Uczestniczący w uroczystościach Jakow Liwne, Ambasador Państwa Izrael w Rzeczypospolitej Polskiej, przypomniał, że w Białymstoku przed II wojną światową, ludność żydowska tworzyła większość populacji tego miasta.

– Ludzie Ci byli zamordowani tylko z jednego powodu - ponieważ byli żydami, to był ich jedyny grzech. Powinniśmy powtarzać to wciąż i wciąż, ponieważ jest to bardzo trudne, wręcz niemożliwe do uwierzenia, w jaki sposób naród Niemiecki przystąpił do tego rodzaju operacji, w jaki sposób udało im się znaleźć współpracowników. Powinniśmy zadawać sobie to pytanie, jak to możliwe, nie tylko po to, żeby zrozumieć historię, ale również samych siebie. Musimy zrobić wszystko, żeby tego typu tragedia nigdy więcej się nie powtórzyła – powiedział.

Z kolei dr Thomas Bagger, Ambasador Republiki Federalnej Niemiec w Rzeczypospolitej Polskiej, mówił o tym, jak ważna jest pamięć o bohaterach z białostockiego getta, którzy zdecydowali się sprzeciwić swoim prześladowcom.

– Wiedzieli, że mają bardzo niewielkie szanse, walcząc z tym brutalnym reżimem, a mimo wszystko zdecydowali się walczyć o swoje życie, wolność i godność. Chylimy im czoła podczas dzisiejszej uroczystości – mówił.

W obchodach rocznicowych uczestniczył Marian Turski, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, przewodniczący Rady Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, więzień w niemieckim nazistowskim obozie zagłady Auschwitz-Birkenau oraz Buchenwaldu. Będzie on także przewodniczącym komitetu honorowego powołanego z okazji 80. rocznicy Powstania w Getcie Białostockim, która przypada w 2023 r.

Podczas uroczystości obecni byli także goście z Izraela z partnerskiego miasta Yehud, członkowie środowisk żydowskich, reprezentanci gmin żydowskich w Białymstoku.

członkowie środowisk żydowskich, reprezentanci gmin żydowskich w Białymstoku, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych oraz Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie, a także abp Józef Guzek, metropolita białostocki i abp Jakub ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej.

Powstanie wybuchło po tym, gdy hitlerowcy przystąpili do likwidacji miejscowego getta. Oddziały powstańcze były słabo uzbrojone, a mimo to walki w różnych punktach oporu trwały kilka dni. Bojownicy w obliczu przygniatającej przewagi hitlerowców próbowali przedostać się do Puszczy Knyszyńskiej. Udało się to tylko nielicznym. Ostatecznie walki w Getcie Białostockim wygasły 20 sierpnia 1943 r. Dowódcą białostockiego powstania był Mordechaj Tenenbaum.

W Białymstoku getto utworzono na przełomie lipca i sierpnia 1941 r. Już na początku 1942 r. opracowano plany walki zbrojnej z Niemcami. Do pojedynczych przypadków stawiania oporu hitlerowcom w Getcie Białostockim dochodziło jeszcze przed wybuchem powstania. Jednym z bardziej znanych wystąpień jest przypadek Icchoka Malmeda, który w obronie rodziny oblał kwasem solnym niemieckiego żołnierza biorącego udział w łapance Żydów.

Paulina Dulewicz

red.: Paulina Tołcz

fot.: Paweł Krukowski

